

TREŚĆ NUMERU

Wyższe Seminarium Misyjne Księży Najświętszego Serca Pana Jezusa w Stadnikach zorganizowało w dniach 26-27 kwietnia 2001 roku sympozjum chrystologiczne *Jezus Chrystus jedyny i uniwersalny Zbawiciel*. Referaty wygłosili:

ks. prof. dr hab. Marian RUSECKI – Wiarygodność posłannictwa Jezusa Chrystusa

ks. prof. dr hab. Piotr JASKÓŁA – Zbawienie w Chrystusie, perspektywa ekumeniczna

ks. dr Zbigniew KUBACKI SJ – Granice chrześcijańskiej chrystologii w świetle Deklaracji Dominus Iesus

ks. dr Dariusz KOWALCZYK SJ – Pomiędzy inkluzywizmem a pluralizmem, czyli Schuberta Ogdena mówienie o Jezusie Chrystusie

ks. dr hab. Jerzy SZYMIK – Wcielony Logos i Duch Święty w dziele zbawienia. Drugi rozdział Dominus Iesus – treść, kontekst, próba interpretacji

ks. dr hab. Krzysztof GÓŹDŹ – Uniwersalizm zbawczy Jezusa Chrystusa.

Obrady sympozjum, w którym udział wzięli również alumni z wielu seminarium duchownych z całej Polski (WSD w Gdańsku, WSD w Katowicach, WSD w Koszalinie, WSD w Ołtarzewie, WSD w Pieniężnie, WSD w Szczecinie, WSD w Tarnowie), rozpoczął rektor Seminarium

ks. lic Jan Strzałka SCJ. Witając wszystkich uczestników nawiązał do ewangelicznej sceny, w której Jezus pyta swoich uczniów: „Za kogo ludzie uważają Syna Człowieczego?” i nieco dalej: „A wy za kogo Mnie uważacie?” (Mt 16,13). „Dlaczego pytasz, Panie Jezu? – mówił

ks. Strzałka – czyż nie słyszysz, jak głośno już dwa tysiące lat śpiewamy i recytujemy z Piotrem i jego następcami: „Wierzę w jednego Pana, Jezusa Chrystusa, Syna Bożego Jednorodzonego, który z Ojca jest zrodzony przed wszystkimi wiekami. Bóg z Boga, światłość ze światłości, Bóg prawdziwy z Boga prawdziwego(...), współistotny Ojcu(...). On to dla nas i dla naszego zbawienia zstąpił z nieba...” Jak podkreślił dalej ks.

Strzałka, to wyznanie wiary, wypowiedane sercem i konkretnym działaniem, pragniemy wzmocnić teologiczną refleksją. Bo przecież wiara zawsze winna – według słów św. Augustyna „szukać zrozumienia”.

W tematykę sympozjum poświęconego osobie Jezusa Chrystusa jako jedynego i uniwersalnego Zbawiciela – wprowadził uczestników ks. Zbigniew Morawiec SCJ. Przypomnił, że pierwsza encyklika Ojca św. Jana Pawła II rozpoczyna się od słów ukazujących niezmienną wiarę Kościoła, iż **ODKUPICIEL CZŁOWIEKA JEZUS CHRYSZTUS JEST OŚRODKIEM WSZECHŚWIATA I HISTORII**^{*}. „Ty jesteś Chrystus, Syn Boga żywego” (Mt 16, 16). Ewangelie poświadczają, że temu przekonaniu, które przecież nie „z ciała i krwi” brało początek (por. Mt 16, 17), ale było przyjętą łaską objawienia, Piotr nadawał wieloraki kształt, aż po to przejmujące wyznanie: „Panie, do kogóż pójdziemy? Ty masz słowa życia wiecznego. A myśmy uwierzyli i poznali, że Ty jesteś Świętym Boga” (J 6, 68-69).

„Wielokrotnie i na różne sposoby przemawiał niegdyś Bóg do ojców przez proroków, a w tych ostatecznych dniach przemówił do nas przez Syna” (Hbr 1, 1n). Oto wielka nowina głoszona przez Kościół: „Bóg wszedł w dzieje człowieka i – jako człowiek – sam stał się ich podmiotem, jednym z wielu, a równocześnie Jedynym! Przez swe Wcielenie ukształtował ten wymiar ludzkiego bytowania, jaki zamierzył nadać człowiekowi od początku.

NA POCZĄTKU NOWEGO TYSIĄCLECIA Kościół na nowo rozbudza w sobie nadzieję, której źródło tkwi w obietnicy Pana: „A oto ja jestem z wami przez wszystkie dni, aż do skończenia świata” (Mt 28, 20), albowiem najgłębszym sensem tej obietnicy jest zbawcze działanie Boga w historii i Jego władztwo nad światem, zgodnie ze słowami Jezusa: „Ojciec mój działa aż do tej chwili i Ja działam” i „jak Ojciec wskrzesza umarłych i ożywia, tak również i Syn ożywia tych, których chce” (J 5, 17. 21).

W pierwszym referacie, „Wiarygodność posłannictwa Jezusa Chrystusa”, ks. prof. hab. Marian Rusecki zwrócił uwagę na konieczność kompletnego, całościowego ujęcia osoby Jezusa Chrystusa. Nakreślił jednocześnie perspektywę metodologiczną, jaką winna posługiwać się

^{*} RH 1

zwłaszcza teologia fundamentalna. Dla wierzących niedopuszczalne jest wybiórcze traktowanie osoby Jezusa, z jakim mamy do czynienia w licznych sektach i ruchach, które inspirowane są Jego postacią. Chrześcijaństwo stanowi nieodłączny element kultury i nie można sensownie odczytać całego bogactwa kultury zachodniej bez uwzględnienia jego kulturotwórczej roli. Człowiek zaś znajduje się w koniecznościowej relacji do Boga (bądź afirmuje Go w wierze, bądź odrzuca w ateizmie), a ponieważ Jezus jest objawicielem Boga, stąd ta relacja odnosi się również do Jego osoby.

Drugi referat, „Zbawienie w Chrystusie, perspektywa ekumeniczna”, wygłosił ks. prof. dr hab. Piotr Jaskóła, który skupił się zasadniczo na temacie obecności zbawczej Jezusa Chrystusa w Kościele rozumianym jako instytucji oraz nad koniecznością istnienia styku pomiędzy osobistą, egzystencjalną relacją wierzącego do osoby Jezusa Chrystusa a koniecznością czy też brakiem tej konieczności pośredniczenia Kościoła w tej relacji.

Trzeci referat, „Granice chrześcijańskiej chrystologii w świetle Deklaracji *Dominus Iesus*” wygłosił ks. dr Zbigniew Kubacki SJ, który mówił o kierunkach nawiązujących przede wszystkim do myśli Johna Hicka. Jest to propozycja jakościowo zupełnie inna w porównaniu z chrystologią inspirowaną soborem w Chalcedonie. Sam autor określa ją mianem „rewolucji kopernikańskiej” w teologii.

Wszystkie postaci zbawczych pośredników w poszczególnych religiach (Budda, Mahomet), łącznie z osobą Jezusa Chrystusa, umieszcza on w drugorzędnej pozycji wobec centrum, jakim jest Ostateczna Rzeczywistość. Jej zbawcze działanie zapośredniczone jest przez poszczególne postaci założycieli religii, przy czym żadna z nich – łącznie z samym Jezusem – nie zajmuje uprzywilejowanego miejsca wobec pozostałych.

Ks. dr Zbigniew Kubacki na tym tle pokazał kontrowersje, jakie pojawiły się w związku z publikacjami belgijskiego jezuita Jacquesa Dupuis, którego czasem próbowano wpisać dość bezkrytycznie w szereg teologów uprawiających tzw. teologię relatywistyczną.

Kongregacja Doktryny Wiary, po dokonaniu koniecznych wyjaśnień udzielonych przez samego autora, orzekła, że jego myśl, aczkolwiek w pewnych punktach być może nie do końca jasna i precyzyjna, jednak nie wykracza poza granice ortodoksji katolickiej.

Drugi dzień sympozjum rozpoczął ks. dr Dariusz Kowalczyk SJ referatem „Czwarta droga w chrystologii Schuberta Ogdena”, który jest logicznym rozwinięciem, krokiem naprzód w przewyciężeniu kryzysu, o jakim mówił dzień wcześniej ks. dr Zbigniew Kubacki.

Ksiądz dr Dariusz Kowalczyk SJ mówił o relacji Jezusa do zbawienia, zbawienia każdego człowieka w perspektywie wielości religii.

Podstawowa trudność sprowadza się więc do tego, jak połączyć prawdę o powszechnej woli zbawczej Boga – objawionej w sposób ostateczny i absolutnie nieprzekraczalny w osobie Jezusa Chrystusa – z faktem istnienia mnogości religii. Ponadto pojawiają się pytania o pośredniczącą rolę Kościoła w komunikowaniu łaski Chrystusowej. Schubert Ogden próbuje formułować własną odpowiedź na postawione wyżej kwestie.

Zanim ks. dr Dariusz Kowalczyk przeszedł do omawiania czwartej drogi w chrystologii, dokonał refleksji porządkującej opcje dotyczące naszego zbawienia w relacji Jezusa do innych religii. Relacje pomiędzy różnymi religiami a Jezusem Chrystusem i Kościołem można uporządkować poprzez doniesienie do czterech zasadniczych kategorii:

- I. Kategoria: Uniwersum eklezjocentryczne – chrystologia ekskluzywna.
- II. Kategoria: Uniwersum chrystocentryczne – chrystologia inkluzywna.
- III. Kategoria: Uniwersum teocentryczne – chrystologia normatywna.
- IV. Kategoria: Uniwersum teocentryczne – chrystologia nienormatywna.

ad 1. Chrystologia ekskluzywna, w swej radykalnej postaci, widzi możliwość zbawienia tylko dla tych, którzy – w sposób wyraźny – wyznają Jezusa Chrystusa w Kościele, i tak wielu dziennikarzy zrozumiało główne przesłanie deklaracji *Dominus Iesus*, ogłaszając światu, że Kościół stwierdził, iż ten kto jest poza jego widzialnymi, instytucjonalnymi granicami, nie może być zbawiony. Ten ekskluzywizm został przez Kościół odrzucony i potępiony.

Perspektywa eklezjocentryczna nie musi się jednak wiązać z heretyckim ekskluzywizmem. Można podkreślać konieczną i konstytutywną mediację Kościoła w ekonomii zbawienia, pamiętając, że takie eklezjalne centrum jest zawsze zależne od Chrystusa jako głowy.

ad 2. Chrystologia inkluzywna nie zawęży zbawczego działania Boga do widzialnych granic Kościoła. Zwolennicy tej opcji podkreślają, że Kościół jest misterium całkowicie względnym wobec tajemnicy Chrystusa i to On musi być w centrum refleksji na temat zbawienia człowieka.

W Chrystusie wszyscy dostępują zbawienia. Pojawia się zatem pytanie o sposób czynnej obecności Jezusa w niechrześcijanach. Rahner odpowiada, że jest On obecny przez swego Ducha, zaznaczając, że Duch działający w niechrześcijanach jest Duchem Jezusa Chrystusa – jest zatem jedna ekonomia zbawcza, ekonomia Jezusa Chrystusa.

ad 3. To alternatywna wobec chrystocentryzmu teoria, w której inkluzywizm zastąpiony zostaje pluralizmem. Jej zwolennicy są zdania, że uczciwy dialog chrześcijan z innymi religiami domaga się od chrześcijan odrzucenia przekonania o dziele Jezusa jako konstytutywnym i uniwersalnym elemencie zbawienia. Zbawienie byłoby zatem również możliwe poza oddziaływaniem Chrystusowej łaski. Innymi słowy, zbawia Bóg ale nie zawsze przez Chrystusa.

W tej teocentrycznej opcji wyróżnia się dwie chrystologie, normatywną i nienormatywną.

W pierwszym wypadku uznaje się konieczność Chrystusowego wzorcowego pośrednictwa w dziele zbawienia. Jednakże Jego pośrednictwo ma charakter normatywny, ale nie konstytutywny.

Schubert Ogden odrzuca ekskluzywizm i pluralizm, ale nie jest do końca usatysfakcjonowany inkluzywizmem typu rahnerowskiego. Proponuje swoją czwartą drogę. Dementuje tzw. monizm chrześcijański, wg którego Jezus konstytuuje możliwość zbawienia. Wg Ogdena natomiast Jezus nie konstytuuje takiej możliwości, lecz jest jej reprezentantem. Ostatecznym, doskonałym i pełnym, ale jedynie reprezentantem. Wprowadzając rozróżnienie pomiędzy wydarzeniem reprezentatywnym a konstytutywnym, twierdzi, że śmierć i zmartwychwstanie Jezusa nie tyle ukonstytuowały wydarzenie zbawienia, ile stanowią ostateczną deklarację jego możliwości.

Ogden odwołuje się np. do chrztu św., pytając o przyczynę sprawczą naszego dziecięstwa Bożego. Dla Ogdena nasze dziecięstwo Boże nie jest ukonstytuowane w sakramencie chrztu, ale zadeklarowane.

Jak zauważył ks. Kowalczyk, dokonany przez Ogdena podział na element konstytutywny i reprezentatywny wydaje się być sztucznym, bowiem Jezus Chrystus jest odwiecznie drugą osobą Trójcy Św., Logosem wcielonym, tak więc to, co konstytutywne, jest reprezentatywne, bo kształt Bożej miłości jest miłością trynitarną.

Drugi referat „Wcielony Logos i Duch Św. w dziele zbawienia. Drugi rozdział *Dominus Iesus* – treść, kontekst, próba interpretacji” wygłosił

ks. dr hab. Jerzy Szymik. Podjął próbę interpretacji drugiego rozdziału Deklaracji, a w jego kontekście całego dokumentu.

Prelegent przypomniał wrzawę wokół dokumentu w sensie pozytywnym i negatywnym, jaka powstała zaraz po jego publikacji. Dokumentowi zdążono zarzucić prawie wszystko, również to, że ujawnia bez ogródek chytrze w ostatnich latach kamuflowaną imperialną agresją rzymskokatolickiego Kościoła wobec odmiennych niż jego doktryna przekonań, która polega na przyjęciu postawy tyleż aroganckiej, co groteskowej, pseudo- posiadacza nieistniejącej prawdy. Taka była skrajna tonacja zarzutów. Tymczasem główne przesłanie deklaracji: chrystocentryzm doktryny chrześcijańskiej dobitnie wyrażony na „medialnym areopagu” współczesnego świata jest wg ks. Jerzego Szymika dokładnym zaprzeczeniem agresywnej arogancji wobec inaczej myślących. Nie jest to bowiem ryk cynika czy cynicznego imperium obojętnego na wszystko, co nie jest nim samym, ale głos Matki – Prorokini, a płynie on nie z buty, ale z troski o człowieka i świat, a też z determinacji i pewnej odwagi.

Drugi rozdział pod względem doktrynalnym stanowi rdzeń, jądro przesłania deklaracji. Wymienia trzy tezy zdaniem deklaracji głęboko sprzeczne z wiarą chrześcijańską.

Teza pierwsza: Jezus z Nazaretu jest jedną z wielu postaci, jakie Logos przejmował w ciągu dziejów, aby łączyć się zbawczą więzią z ludzkością; postacią pozbawioną w tej dziedzinie wyłączności; tylko jedną z wielu historycznych, w jakich objawia się ludzkości Nieskończoność, Absolut, Ostateczna Tajemnica Boga.

Teza druga: Istnieją dwie zakresowo różne zbawcze ekonomie Słowa: wiecznego i wcielonego. Druga – niejako węższa – ekonomia Słowa wcielonego jest zastrzeżona jedynie dla chrześcijan. Pierwsza zaś obdarzona walorem powszechności, naznaczona pełniejszą obecnością Boga ma moc także poza Kościołem i w oderwaniu od Niego.

Teza trzecia: Istnieją dwie zakresowo różne ekonomie zbawcze, dwóch różnych osób Trójcy: wcielonego Słowa, Ukrzyżowanego i Zmartwychwstałego oraz Ducha Świętego i ta druga ekonomia zbawcza ma charakter bardziej uniwersalny.

Wszystkie powyższe tezy stoją w zasadniczej sprzeczności z wiarą katolicką. W drugim rozdziale Deklaracja porządkuje prawdę o jedyności i jedności zbawczego działania Trójjedynego Boga, działania, które ma

swe źródło i centrum we wcieleniu Słowa, Jezusa z Nazaretu.

Uniwersalizm soteriologiczny proponowany przez Deklarację *Dominus Iesus* mieści się bowiem nie poza prawdą, ale w niej. Nie obok niej, ale w jej głębi. Szukać go należy nie tyle w wymiarze horyzontalnym soteriologicznej doktryny chrześcijaństwa, poszerzając ją sztucznie, ile raczej w jej wymiarze wertykalnym, pogłębiając ją. Nie my posiadamy prawdę, ale prawda posiada nas, nie w naszej więc mocy „majstrowanie” przy jej treści ani też instrumentalne jej wykorzystanie przeciw komuś lub czemuś. Nie mamy nad prawdą władzy.

Trzeci referat, „Uniwersalizm zbawczy Jezusa Chrystusa” wygłosił ks. dr hab. Krzysztof Gózdź. W swoim referacie stwierdził, że prawda o tym, iż Jezus Chrystus jest uniwersalnym Zbawcą całej ludzkości, nie odmawia zbawienia niechrześcijanom, lecz pokazuje, że ostateczne źródło zbawienia tkwi w Jezusie Chrystusie. Prawda ta nie hamuje też dialogu ekumenicznego, lecz raczej wskazuje na fundament, na którym opiera się strona katolicka, podejmując go. Jeżeli Kościół Katolicki chce być wierny swemu posłannictwu, to nie może zanegować korzeni, z których wyrasta, bo inaczej runie jak mityczne mury Jerycha przy brzmieniu złowrogich trąb. Kwestią kluczową jest więc rozumienie objawienia Chrystusowego, które w sprawach zbawienia jest pełne i ostateczne. Streszcza się ono w dwóch aksjomatach:

I. Jezus Chrystus jest jedynym Zbawcą i Pośrednikiem.

II. Wyłaniający się z Jego życia i działalności Kościół jest powszechnym sakramentem zbawienia.

Gdyby dzisiaj wiara katolicka odstała od Chrystusa i Kościoła, to zniszczyłaby samą siebie. Wynikałoby, że podstawowa prawda soteryjna jest relatywna i zupełnie błędna. Byłby to kres całego chrześcijaństwa.

Trzeba stwierdzić, że deklaracja nie porusza kwestii jedyności i powszechności zbawczej Jezusa Chrystusa w sposób pełny, lecz przedstawia ogólną naukę wiary katolickiej w tej materii. Wskazuje na niektóre problemy, odrzucając jednocześnie pewne błędne poglądy. Jest to jednocześnie potwierdzenie dotychczasowej nauki Kościoła, co oznacza zarazem potwierdzenie jego doktryny i dziedzictwa wiary.

Opracował ks. Zdzisław Płuska SCJ